

Sygn. akt III AUa 385/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 lutego 2014 r. sygn. akt VI U 750/13

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górską

III A Ua 385/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 marca 2013 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. dokonał waloryzacji należnej S. B. emerytury poprzez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2013 r., tj. 2.103,08 zł przez wskaźnik waloryzacji wynoszący 104%. W decyzji wskazano, że emerytura po waloryzacji wynosi 2.187,20 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji S. B. podniósł, że od roku 2006 ubiega się o prawidłowe wyliczenie podstawy wymiaru należnych mu świadczeń, uwzględniające wysokość zarobków uzyskiwanych przez niego w okresie pracy w Iraku. Ubezpieczony wskazał, że od roku 2006 jest przez ZUS okłamywany, a nadto, iż organ rentowy sam podał się do Sądu, nie próbując wspólnie z nim ustalić, w oparciu o istniejące dokumenty, rzeczywistej wysokości należnych mu świadczeń.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując że wysokość świadczenia należnego S. B. została wyliczona w sposób prawidłowy.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprzał o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Decyzją z dnia 23 września 1993 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał S. B. prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od 18 września 1993 r., ustalając podstawę wymiaru tego świadczenia w oparciu o wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek, wybrane z czterech lat kalendarzowych, tj. z lat 1986-1989.

Pismem z dnia 29 września 2006 r. ubezpieczony wniósł o ponowne przeliczenie renty z uwzględnieniem okresów zatrudnienia wynikających z jego legitymacji ubezpieczeniowej. Decyzją z dnia 18 października 2006 r. organ rentowy przeliczył ubezpieczonemu świadczenie od dnia 1 września 2006 r., przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru renty przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia i wyliczając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru na 121,95%.

S. B. nie zgodził się z tą decyzją podnosząc, że pominięto w niej okres zatrudnienia na budowie w Iraku w latach 1977-1986, kiedy to praca odbywała się w bardzo ciężkich warunkach klimatycznych.

W dniu 24 listopada 2006 r. organ rentowy wydał kolejną decyzję, w której odmówił ubezpieczonemu przeliczenia podstawy wymiaru wskazując, że nie przedłożył on jakichkolwiek nowych dowodów potwierdzających zarobki za wymieniony wyżej okres. Ubezpieczony nie zgodził się także z tą decyzją, a do odwołania dołączył zaświadczenie nr (...), potwierdzające okres zatrudnienia od 25 lutego 1978 r. do 2 kwietnia 1981 r. oraz zaświadczenie nr (...), potwierdzające zatrudnienie od 29 stycznia 1983 r. do 5 października 1984 r.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2007 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VII U 392/07 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie ubezpieczonego wskazując, że nie przedstawił on prawidłowych kart wynagrodzeń pracowników zatrudnionych na takim samym lub podobnym stanowisku i w tym samym okresie, kiedy miał pracować za granicą. Wyrok ten uprawomocnił się, wobec oddalenia złożonej przez ubezpieczonego apelacji. Postępowanie w sprawie, jaka toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt VII U 392/07, zostało zainicjowane pismami ubezpieczonego z dnia 22 grudnia 2006 r. i 19 stycznia 2007 r., w których wyraźnie wskazał, że wnosi o skierowanie jego pism do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie „celem ustalenia wynagrodzenia za okres pracy w Iraku, które dadzą mu podstawę do przeliczenia wymiaru świadczeń rentowych i emerytalnych”.

Decyzją z dnia 15 marca 2008 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ponownie ustalił wysokość świadczenia ubezpieczonego S. B., obliczając rentę od kwoty bazowej podwyższonej do 100% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do obliczenia wysokości tego świadczenia, a następnie dokonał jego waloryzacji, ustalając wysokość tego świadczenia na kwotę 774,99 zł.

Decyzją z dnia 24 lipca 2009 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty świadczeń, a także rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczególnych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent, odmówił S. B. prawa do uwzględnienia w podstawie wymiaru wynagrodzeń zastępczych z lat 1983 i 1984 na podstawie kart wynagrodzeń. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony przedłożył kserokopie kart wynagrodzeń dwóch pracowników zatrudnionych w Przedsiębiorstwie (...) (...) w S. w okresie od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1984 r., z których jeden pracował na stanowisku operator, a drugi w warsztacie mechanicznym. Zdaniem organu rentowego, z akt rentowych ubezpieczonego wynika, że był zatrudniony na

stanowisku specjalisty do spraw zaopatrzenia, a zatem przedłożone karty wynagrodzeń nie dotyczą pracownika zatrudnionego w takim samym lub podobnym charakterze w jakim zatrudniony był S. B. przed wyjazdem za granicę.

Decyzją z dnia 12 września 2008 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., uwzględniając przedłożone przez ubezpieczonego dokumenty oraz w wyniku przeprowadzonego z urzędu postępowania wyjaśniającego przeliczył ubezpieczonemu rentę z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 sierpnia 2008 r. Organ rentowy biorąc pod uwagę kartę wynagrodzeń S. B. z roku 1982 oraz wynagrodzenia zastępcze za okres od 1 stycznia 1983 r. do 5 października 1984 r., dokonał ponownego ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1966-1977, 1982-1983, 1986-1991. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 124,98%. Wymienioną decyzją uchylono decyzję z dnia 24 lipca 2008 r.

Decyzją z dnia 16 października 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonemu S. B. prawo do emerytury, ustalając podstawę jej wymiaru przy przyjęciu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia i ustalając jej wysokość na 1.720,56 zł. Organ rentowy nie uwzględnił przy tym wynagrodzeń ubezpieczonego z lat 1978-1981, uzasadniając powyższe nieprzedłożeniem przez ubezpieczonego stosownych dokumentów.

Z kolei, decyzją z dnia 15 marca 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał waloryzacji świadczenia ubezpieczonego od dnia 1 marca 2009 r. Wysokość zwaloryzowanej emerytury ustalono przez pomnożenie kwoty świadczenia ustalonego na dzień 28 lutego 2009 r. przez wskaźnik waloryzacji 106,10%.

S. B. odwołał się od wszystkich tych decyzji do Sądu. Postępowanie w tej sprawie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt VI U 1227/09 i zakończyło się wydaniem w dniu 23 września 2010 r. wyroku, którym sąd ten: zmienił decyzje z dnia 12 września 2008 r., 16 października 2008 r. i 15 marca 2009 r. w ten sposób, że przyznał S. B. prawo do przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu do jego wyliczenia zarobków zastępczych z lat 1978-1981 na stanowisku mechanika remontowego przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 130,84%, a w pozostałej części oddalił odwołania od tych decyzji. W punkcie II. wyroku sąd oddalił nadto odwołanie ubezpieczonego od decyzji z dnia 15 marca 2008 r., a w punkcie III. umorzył postępowanie w części objętej decyzją z dnia 24 lipca 2008 r. W trakcie procesu sąd w wyżej wskazanej sprawie przeprowadzał dowody zmierzające do ustalenia wysokości zarobków S. B. w czasie pracy w Iraku na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku, w tym przesłuchiwał świadków (W. J. i E. D.) i oceniał dowody z dokumentów (także przedstawianych przez S. B.). Wyrok ten uprawomocnił się, gdyż żadna ze stron nie złożyła od niego apelacji.

Decyzjami z dnia 22 listopada 2010 r., 23 listopada 2010 r. i 24 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wykonał wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 września 2010 r., wydany w sprawie o sygn. akt VI U 1227/09 w ten sposób, że wyliczył wysokość świadczenia należnego S. B. przy przyjęciu, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wynosi 130,84%, tj. tyle ile wskazał Sąd w punkcie I. wyroku. Naliczono i wypłacono także ubezpieczonemu należne wyrównanie za okres od 1 sierpnia 2008 r. oraz dokonano zaległych waloryzacji świadczenia.

Ubezpieczony odwołał się od wszystkich tych decyzji do Sądu. Postępowanie w tej sprawie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą akt VI U 36/11. Wydany w tej sprawie w dniu 11 maja 2011 r. wyrokiem oddalono odwołania ubezpieczonego od wszystkich tych trzech decyzji. Wyrokiem z dnia 5 stycznia 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 572/11, Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację ubezpieczonego od tego wyroku.

W dniu 14 marca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wydał decyzję o waloryzacji świadczenia emerytalnego należnego ubezpieczonemu S. B. odwołał się od tej decyzji do Sądu, domagając się uwzględnienia przy wyliczaniu wysokości jego świadczenia zarobków uzyskanych w okresie zatrudnienia w Iraku. Sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą akt VI U 477/11 i zakończyła się wydaniem w dniu 6 września 2012

r. wyroku oddalającego odwołanie ubezpieczonego. Apelacja ubezpieczonego od tego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 9 maja 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 837/12.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa powołanych poniżej, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie okazało się pozbawione jakichkolwiek podstaw.

W pierwszej kolejności sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z treścią art. 477⁽¹⁰⁾ § 1 k.p.c., odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego. Przepis ten określa minimalne wymogi jakie musi spełniać odwołanie, aby możliwe było przeprowadzenie procesu sądowego. Ubezpieczony na pierwszej rozprawie (w dniu 7 października 2013 r.) został nadto zobowiązany do złożenia pisma procesowego, w którym dokładnie sprecyzuje wszystkie zarzuty jakie zgłasza w związku z dokonaniem przez ZUS wyliczeniem wysokości jego świadczenia, ze wskazaniem jak jego zdaniem powinno zostać ono obliczone i na czym jego zdaniem polegał błąd organu rentowego. Jak wynika z treści nadesłanych przez S. B. pism oraz oświadczeń złożonych na obu rozprawach, zarzuty ubezpieczonego sprowadzają się do tego, że uważa on, iż już w roku 2006 wysokość jego świadczenia powinna zostać ustalona na wyższym poziomie, przy czym chodzi mu o wzięcie pod uwagę wysokości jego zarobków uzyskanych w trakcie zatrudnienia w Iraku. S. B. zgłosił ponadto szereg zarzutów dotyczących nieprawidłowego – jego zdaniem – postępowania pracowników organu rentowego, natomiast – mimo, że zaskarżył decyzję o dokonaniu waloryzacji jego emerytury – nie zgłosił żadnych zarzutów dotyczących samej przeprowadzonej przez ZUS waloryzacji.

Stosownie do brzmienia przepisu art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. obowiązujący w dacie wydania zaskarżonej decyzji: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.: powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Z kolei w ust. 2 art. 114 wskazano, że jeżeli prawo do świadczeń lub ich wysokość ustalono orzeczeniem organu odwoławczego, organ rentowy na podstawie dowodów lub okoliczności, o których mowa w ust. 1:

- 1) wydaje we własnym zakresie decyzję przyznającą prawo do świadczeń lub podwyższającą ich wysokość;
- 2) występuje do organu odwoławczego z wnioskiem o wznowienie postępowania przed tym organem, gdy z przedłożonych dowodów lub ujawnionych okoliczności wynika, że prawo do świadczeń nie istnieje lub że świadczenia przysługują w niższej wysokości; z wnioskiem tym organ rentowy może wystąpić w każdym czasie;
- 3) wstrzymuje wypłatę świadczeń w całości lub części, jeżeli emeryt lub rencista korzystał ze świadczeń na podstawie nieprawdziwych dokumentów lub zeznań albo w innych wypadkach złej woli.

Ponadto, zgodnie z przepisem art. 88 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, emerytury i renty podlegają corocznie waloryzacji od dnia 1 marca, polegającej na pomnożeniu kwoty świadczenia i podstawy jego wymiaru przez wskaźnik waloryzacji. Waloryzacji podlega kwota świadczenia i podstawa jego wymiaru w wysokości przysługującej ostatniego dnia lutego roku kalendarzowego, w którym przeprowadza się waloryzację (ust. 3). Waloryzacja obejmuje emerytury i renty przyznane przed terminem waloryzacji (ust. 4).

Wreszcie, zgodnie z normą przepisu art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jak przy tym przyjmuje się w orzecznictwie, powyższy przepis należy traktować jako nakaz przyjmowania przez wymienione w nim podmioty, że w objętej w nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku (orzeczenia). Innymi słowy, są one związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiezionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08). W obecnym stanie prawnym nie może być przy tym wątpliwości co do tego, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych należy do kręgu

adresatów omawianego przepisu. Jak bowiem stanowi przepis art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. obowiązujący w dacie wydawania zaskarżonej decyzji Dz. U. z 2007 r., nr 11, poz. 74 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), Zakład jest państwową jednostką organizacyjną i posiada osobowość prawną. Dodatkowo, w ustępie czwartym tego przepisu wyraźnie wskazano, iż w zakresie prowadzonej działalności, o której mowa w art. 68-71, Zakładowi przysługują środki prawne właściwe organom administracji państwowej. Na gruncie tej regulacji, między innymi, Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok z dnia 22 marca 2007 r., II GSK 359/06, w którym stwierdził, iż „z treści przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, regulujących ustrój, zadania i kompetencje ZUS (art. 66-79a u.s.u.s.) wynika, że jest to jednostka organizacyjna (osoba prawna), która jako całość jest organem administracji publicznej (art. 66 ust. 4 u.s.u.s.)”. Również i Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 14 stycznia 2000 r., II UKN 304/99, wskazał, iż „moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. oznacza, że nikt nie może negować faktu istnienia tego orzeczenia i jego określonej treści bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną w postępowaniu, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia wyraża się w tym, że obejmuje ona także inne sądy i inne organy państwowe, które w zakresie swych kompetencji muszą brać pod uwagę fakt istnienia i treść prawomocnego orzeczenia sądu. W konsekwencji wszystkie wymienione jednostki, w tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako posiadająca osobowość prawną państwowa jednostka organizacyjna (art. 66 ust. 1 ustawy systemowej), z wyjątkiem innych osób, które prawomocne orzeczenie wiąże tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie, muszą się liczyć z wydanym orzeczeniem oraz nie mogą go ani zmieniać, ani podejmować działań nieuwzględniających faktu jego wydania i faktu istnienia orzeczenia regulującego konkretną sprawę”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro w dniu 23 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U 1227/09, Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał wyrok, w którym wyraźnie i w sposób nie pozostawiający miejsca na żadne wątpliwości stwierdził, że przeliczenia należnych ubezpieczonemu świadczeń należy dokonać przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 130,84%, a jak wynika zarówno z analizy akt organu rentowego, jak i akt sprawy sądowej, wydanie tego wyroku poprzedził obszernym postępowaniem dowodowym, w trakcie którego analizował między innymi zasadność zarzutów S. B. dotyczących niewzięcia pod uwagę jego zarobków za okres pracy w Iraku, nie jest obecnie możliwe ponowne analizowanie przez sąd tej kwestii i badanie, czy wysokość zarobków z tego okresu została ustalona w sposób prawidłowy. Zostało to już bowiem przesądzone prawomocnym wyrokiem, w którym stwierdzono, że należy uwzględnić zarobki w takich kwotach, w których pozwalają one na przyjęcie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia na poziomie 130,84%, nie zaś wyższym, ani niższym. Sąd przesądził bowiem o niesłuszności twierdzeń ubezpieczonego, który domagał się, by zarobki te były wzięte pod uwagę w wyższych kwotach – w omawianym wyroku zamieścił bowiem także jednoznaczne stwierdzenie o oddaleniu odwołania ubezpieczonego w pozostałym zakresie. Wyrok ten uprawomocnił się (ani ubezpieczony, ani ZUS O/S. nie złożyli od niego apelacji), wobec czego obecnie zarówno organ rentowy, jak i S. B., ale także i sąd badający sprawę aktualnie byli związani treścią tego rozstrzygnięcia w zakresie ustalenia wysokości wskaźnika podstawy wymiaru. Należy też zauważyć, że w przypadku prawomocnego wyroku sądu ubezpieczeń społecznych, uwzględniającego odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, realizacja orzeczenia następuje w drodze wydania przez organ rentowy kolejnej decyzji uwzględniającej fakt i treść zapadłego rozstrzygnięcia sądowego. Skoro zatem wspomnianym wyrokiem z dnia 23 września 2010 r. Sąd Okręgowy wskazał zarówno konkretne lata, jakie należało przyjąć do obliczeń oraz precyzował wynikający z tych obliczeń nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru - 130,84%, to wykonanie prawomocnego wyroku sądowego wymagało dokonania przez organ rentowy obliczenia wysokości przysługującej ubezpieczonemu emerytury oraz renty z zastosowaniem elementów o jakich rozstrzygnięto w tymże orzeczeniu. W konsekwencji organ rentowy został zobowiązany - co zostało zwłaszcza uwypuklone w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 września 2010 r. - do ponownego obliczenia wysokości świadczenia przy przyjęciu wppw wynoszącego 130,84% .

Dalej sąd pierwszej instancji podniósł, że skoro art. 365 § 1 k.p.c. wyraża nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia nie sposób zarzucić organowi rentowemu, iż dopuścił się jakiegokolwiek nieprawidłowości dokonując – w wykonaniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 23 września 2010 r. – ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego oraz rentowego przy przyjęciu do

ustalenia podstawy wymiaru emerytury przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia (z lat 1966-1980, 1982-1983, 1986, 1990-1991), jako wariantu najkorzystniejszego. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przy przyjęciu tych lat wyniósł bowiem 130,84 %, był zatem zgodny z wyrokiem Sądu Okręgowego. Powyższe zbadał i przeanalizował już także Sąd Okręgowy w Szczecinie w kolejnej sprawie sądowej (o sygn. akt VI U 36/11), w której w całości oddalił odwołania ubezpieczonego, w których zgłaszał on identyczne jak obecnie zarzuty.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że na obecnym etapie postępowania podważenie prawidłowości ustalenia wysokości świadczenia ubezpieczonego mogłoby nastąpić wyłącznie poprzez przedstawienie nowych, nieznanych dotychczas ani sądowi, ani organowi rentowemu dowodów, których przedstawienie we wcześniejszym okresie (w toku poprzednich procesów) było niemożliwe. S. B. żadnych takich nowych dowodów jednak nie złożył, bowiem wszelkie składane przez niego pisma i dokumenty są wyłącznie powieleniem zarzutów oraz dowodów już wcześniej zgłaszanych i składanych, które zostały już poddane sądowej ocenie.

W powyższej sytuacji, Sąd Okręgowy odwołanie ubezpieczonego – jako całkowicie bezzasadne – oddalił, o czym orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Na zakończenie, z ostrożności procesowej, ponieważ zaskarżona przez ubezpieczonego decyzja była decyzją waloryzacyjną, sąd meriti wskazał, że stosownie do regulacji art. 89 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej wskaźnik waloryzacji to średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w poprzednim roku kalendarzowym zwiększony, o co najmniej 20% realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w poprzednim roku kalendarzowym. Wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych jest średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów albo średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, jeżeli jest on wyższy od wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych dla gospodarstw domowych emerytów i rencistów. Z kolei w ust. 6 cytowanego przepisu wskazano, że Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego ogłasza w drodze komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski", w terminie 3 dni roboczych od dnia ogłoszenia przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego komunikatu, o którym mowa w art. 94 ust. 1 pkt 1 i 2, wskaźnik waloryzacji, biorąc pod uwagę wskaźniki, o których mowa w ust. 1 i 2, jak również wysokość zwiększenia, o którym mowa w ust. 3.

Wskaźnik waloryzacji emerytur i rent w 2013 roku został ogłoszony w komunikacie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 13 lutego 2013 r. (M. P. z 2013 r., poz. 78) i wyniósł 104%. Jak wynika z treści zaskarżonej decyzji organ rentowy ustalając S. B. w roku 2013 wysokość zwaloryzowanego świadczenia zastosował prawidłowy wskaźnik waloryzacji i w prawidłowy sposób ustalił nową wysokość wypłacanej ubezpieczonemu należności. Także i z tego względu sąd pierwszej instancji odwołanie ubezpieczonego oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się S. B., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu, że sąd nie czyta jego pism, w tym zaświadczenia nr (...). Skarżący potwierdził, że nie składał nowych dowodów potwierdzających zarobki za sporny okres, bo wszystkie dokumenty złożył już w 2006 r.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie w całości wskazując, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. W przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał,

jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne, a także rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne, co czyni zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Apelujący ponownie – bowiem zarzut ten jest podnoszony od odwołania ubezpieczonego od decyzji z dnia 12 września 2006 r. – zarzuca nieuwzględnienie przez organ rentowy, a obecnie także sąd pierwszej instancji zaświadczeń nr 65/81 i 800/84 przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru świadczenia i to od 2006 r.

W odpowiedzi na powyższe za Sądem Okręgowym należy powtórzyć, że ubezpieczony powyższe zaświadczenia dołączył do odwołania jakie złożył od decyzji z dnia 24 listopada 2006 r., a ostatecznie zarobki zastępcze za okres pracy od 1 stycznia 1983 r. do 5 października 1984 r. zostały uwzględnione przy ustaleniu wysokości świadczenia w decyzji z dnia 12 września 2008 r. Natomiast zarobki zastępcze za lata pracy 1978-1981, na skutek odwołania ubezpieczonego, między innymi, od tej decyzji, zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 23 września 2010 r., VI U 1227/09, w którym ostatecznie wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia S. B. ustalono na 130,84%. Przy czym, realizacja tego wyroku przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych została także poddana przez ubezpieczonego kontroli sądowej na skutek jego odwołania od decyzji z dnia 22 listopada 2010 r., 23 listopada 2010 r. i 24 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie po przeprowadzeniu postępowania pod sygnaturą akt VI U 36/11, wyrokiem z dnia 11 maja 2011 r. oddalił odwołania ubezpieczonego od wszystkich tych trzech decyzji. Również Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 5 stycznia 2012 r., wydanym w sprawie o sygn. akt III AUa 572/11, oddalił apelację ubezpieczonego.

S. B. w niniejszym postępowaniu nie przedłożył żadnych nowych dowodów, jak również nie przedstawił żadnych nowych okoliczności, które mogłyby skutkować ponownym ustaleniem wysokości świadczenia w oparciu o art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, który stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Skoro ustalenie wysokości wynagrodzenia za lata 1978-1981 i 1983-1984, a następnie ustalenie najkorzystniejszego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia S. B. było już przedmiotem prawomocnie zakończonych postępowania sądowego, a ubezpieczony ani nie przedłożył nowych dowodów ani nie powołał nowych okoliczności, o których mowa w powołanym wyżej przepisie, to brak podstaw faktycznych i prawnych do ponownego ustalenia wysokości jego świadczenia.

Bardzo obszerne, szczegółowe i wyczerpujące uzasadnienie sądu pierwszej instancji czyni zbędnym dalsze rozważania Sądu Apelacyjnego, które sprowadzałyby się do powtórzenia argumentacji przedstawionej w motywach zaskarżonego wyroku. Natomiast niezadowolenie strony z wyniku procesu samo w sobie nie stanowi podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego w całości, jako nieuzasadnioną.

SSA Barbara Białecka SSA Urszula Iwanowska del. SSO Beata Górska